

Nowe reguły: są pewne rzeczy, których nie wolno ci już dłużej nie mówić

Autor tekstu: **PZ Myers**

Tłumaczenie: **Małgorzata Korszewska**

Przykro mi, koledzy ateści, ale jeśli sądziliście, że siedząc cicho, bez hałasu, jakoś wam się uda, to jesteście skazani. Sytuacja jest gorsza niż tylko to, że jacyś niemądrzy wierzący wpadają w szal, ponieważ koszmarnie wojowniczy, agresywni, wstrętnei ateści wywieszają hasła z czymś tak obraźliwym i ohydny jak „możesz być dobry bez boga” — myśleliście, że po prostu unikając konfrontacji z ludźmi o tak wyostrozonym poczuciu przestępstwa unikniecie ich uwagi i potępienia?

Wkrótce jednak przyjdą po was, jeśli nie będziecie wystarczająco żarliwie wiwatowali na rzecz boga. Spójrzcie na to: grupa ateistów przyszła na zebranie rady miejskiej, żeby zaprotestować (oczywiście, bardzo uprzejmie) wobec modlitw przed zebraniem i sprzeciwić się wywieszaniu dziesięciu przykazań, i zagrożono im wyrzuceniem za wzbudzające przerażenie koszulki, które mieli na sobie. Miały one napis, który inni uczestnicy zebrania uznali za „obraźliwy”. Na ich koszulkach można było przeczytać: [Jeden naród, niepodzielny](http://friendlyatheist.com/2010/12/17/florida-atheists-told-to-change-shirts-or-leave-city-council-meeting/) (<http://friendlyatheist.com/2010/12/17/florida-atheists-told-to-change-shirts-or-leave-city-council-meeting/>).

Zrozumieliście horror? Pominęli oni słowa „a nad nim Bóg”, które powinny tam być między „naród” a „niepodzielny”! Nie wiem jak miasto Cape Coral poradzi sobie z tymi wszystkimi ludźmi, którzy chodzą wokół, nie mówiąc pewnych rzeczy.

Oto inny przykład tej zadziwiającej drażliwości. Elisabeth Edwards zmarła niedawno na raka i zostawiła ostatnie słowa dla rodziny i przyjaciół. Jest to ładne, krótkie pożegnanie, w którym mówi: „Wszyscy wiecie, że przez całe życie podtrzymywały mnie trzy wspaniałe rzeczy — moja rodzina, przyjaciele i wiara w moc odporności i nadziei”.

Złapaliście to także? Wiem, trudno wam w to uwierzyć i jesteście prawdopodobnie zaszokowani do samego waszego jestestwa jej koszmarnym pominięciem: nie wspomniała wiary w Jezusa! Jezus Maria na pomoc - chcecie powiedzieć, że kobiety umierają sobie teraz na raka bez słów pochwały dla ich pana i zbawcy?

Chwileczkę, myślicie może, że nikt nie może być tak niewrażliwy i arogancki, by sądzić, że ma prawo dyktować jakie powinny być ostatnie myśli umierającego człowieka — to znaczy poza nami, ateistami, po których można się spodziewać, że wepchniemy się koło łóżek umierających i będziemy bombardować słabą wolę gasnących biedaków aż wyrzekną się fałszywej wiary w bogów.

Ale, czekaj... przecież my tego nie robimy.

W porządku więc, *nikt* nie mógłby być tak arogancki... poza chrześcijaninem. Przygotuj jakieś serwetki na wypadek gwałtownej potrzeby zwymiotowania, kiedy zaczniesz czytać jak [pewien chrześcijanin zareagował na pożegnalne słowa Elisabeth Edwards](http://americanpowerblog.blogspot.com/2010/12/elizabeth-edwards-p-arting-statement.html) (<http://americanpowerblog.blogspot.com/2010/12/elizabeth-edwards-p-arting-statement.html>).

Najwyraźniej Elisabeth Edwards chciała pokładać wiarę w czymś, niechaj będzie to nadzieja, siła lub cokolwiek. Ale nie w Bogu. Zastanawiam się czy to tylko rozgoryczenie, że została opuszczona nie tylko przez swojego męża — ale że została opuszczona przez Niego. I wyobraźcie sobie, gdyby została Pierwszą Damą. Amerykanie na ogół oczekują zewnętrznych przejawów wiary u naszych prezydentów, szczególnie wiary chrześcijańskiej, jak również u naszych Pierwszych Dam. Oczywiście bazie Demokratów jest wszystko jedno, jak widzimy po "wow factor" wyrażonym przez autora *American Prospect*. Bycie anty-religijnym jest super, więc nieteologiczna teologia Edwards dostaje poparcie neo-komunistów. Niemniej na łożu śmierci, mówiąc to, co większość ludzi nazywa ostatnim pożegnaniem, czy Elisabeth Edwards nie mogła poszukać gdzieś głęboko i poprosić o Jego błogosławieństwo, kiedy przygotowywała się do zaświatów? Sądzę, że nihilizm, który omawiałem, sięga wyżej wśród zacieklej lewicy niż myślałem.

„neo-komuniści”? „nihilizm”? " Wszyscy wiecie, że stwierdzenie: "przez całe życie podtrzymywały mnie trzy wspaniałe rzeczy — moja rodzina, przyjaciele i wiara w moc odporności i nadziei " jest teraz *nihilizmem*?

Proszę, ludzie, to jest jedna z przyczyn, dla których irytuje mnie cała ta wewnętrzna nagonka w społeczności bezbożników o tym kto jest palantem, a kto nie jest. Nie ma ateistów, których palantowatość można porównać do przeciętnego, nie wyróżniającego się, konserwatywnego chrześcijanina.

A także, moglibyście już zacząć pracować nad swoimi słowami pożegnalnymi. Jeśli nie będą

o Jezusie, jest tam tłuszcza upiornych, chrześcijańskich typów, którzy potem zaczną obgryzać twoje zwłoki.

[Tekst oryginalu](#) (http://scienceblogs.com/pharyngula/2010/12/new_rules_there_are_some_things.php).

Pharyngula, 17 grudnia 2010

PZ Myers

Ur 1957. Amerykański profesor biologii na uniwersytecie w Minnesocie, prowadzi również popularyzujący naukę blog [Pharyngula](#).

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 19-12-2010)

[Oryginał..](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,762>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl